

RAPORT SYTUACYJNY ARGENTYNY  
za miesiąc S i e r p i e Ń 1944 roku.

T R E Ś Ć :

- I. STOSUNKI W ARMII
  - 1. Konspiracje wojskowe
  - 2. Stosunek do Perona
- II. STOSUNKI W RZĄDZIE
  - 1. Dymisja min. Baldricha
  - 2. Stosunki w resorcie Oświaty
- III. RZĄD I SPOŁECZENSTWO
  - 1. Sytuacja Perona
- IV. POLITYKA WEWNĘTRZNA
  - 1. Możliwość wyborów
  - 2. Prasa
- V. POLITYKA ZAGRANICZNA

## I. STOSUNKI W ARMII

1. Konspiracje wojskowe. W armii argentyńskiej wykrytaliżowały się obecnie 2 konspiracje o tendencjach przeciwnych:

### GRUPA NACJONALISTYCZNA

- Składa się ona z ok. 50 oficerów, na czele których stoi gen. AVALOS. Główną jej siedzibą jest /Kasyno Oficerskie/ Campo de Mayo. Stanowi ona centrum grawitacyjne dla grup młodszych oficerów o nastawieniu ultra nacjonalistycznym. Przeciwstawia się kategorycznie wszelkim ustępstwom w stosunku do USA oraz wszelkim próbom powrotu do normalizacji w stosunkach wewnętrznych. Jest przeciwna obiorowi PERONA na konstytucyjnego Prezydenta nawet w przypadku gdyby stał on na czele t.zw. "partido unico" /monopartja/. Jest zaniepokojona "demokratycznymi kontaktami" ministra TESAIRE i jego tendencjami w kierunku dopuszczenia do aparatu rządowego osób cywilnych o nastawieniu demokratycznym /OLIVER, dr. PINEDO, STAGNARO i in./ W połowie sierpnia miała miejsce w Campo de Mayo otwarta manifestacja przeciwko PERONOWI. W końcu miesiąca były dwa alarmy, przyczym żołnierze poszli spać w pełnym przygotowaniu.

### GRUPA ANAYA-MASCARO

- Grupa ta, której szefem jest generał ANAYA, a jednym z głównych przywódców płk. MASCARO, opowiada się za normalizacją stosunków oraz za przyjaznym stosunkiem do USA. Jest ona w opozycji zarówno do PERONA jak i do grupy nacjonalistycznej i stawia sobie następujące cele:
  - a/ usunąć PERONA,
  - b/ zaaresztować szefów z nacjonalistycznej grupy AVALOSA,
  - b/ wrócić do normalizacji,
  - c/ w okresie przedwyborczym rządzić przy pomocy triumwiratu, składającego się z 2 generałów i jednego admirała,
  - d/ ustosunkować się pozytywnie do Aljantów.

W kontakcie z tą grupą ma pozostawać gen. RANSON oraz inni generałowie, którzy w swoim czasie złożyli FARRELL'owi znany memoriał. Zarówno ANAYA jak i MASCARO należą do twórców Rewolucji z dnia 4 czerwca 1943 roku, którzy zostali następnie odsunięci.

ANAYA, jeden z najzdolniejszych argentyńskich oficerów sztabowych, był jednym z przywódców G.O.U. Gdy PERON rozpoczął intrygi przeciwko RAMIREZOWI w kierunku usunięcia go z Prezydentury, ANAYA doniósł o spisku GOU Prezydentowi, za co dostał w twarz od PERONA,

2. Stosunek do Perona. Główną podstawą siły PERONA, poza policją, jest:

Żandarmerja państwowa  
Lotnictwo  
Wojska górskie.

Opierał się on pozatem na grupie oficerów umiarkowanych, zajmujących pozycję środkową pomiędzy wymienionymi wyżej grupami skrajnymi: nacjonalistyczną i demokratyczną. Sytuacja ta dawała mu szereg nie-spornych plusów i do pewnego stopnia wykazywała cechy względnej stabilizacji.

Sytuacja ta zaczęła się jednak zmieniać mniej więcej od miesiąca, gdyż na skutek demagogicznych wystąpień PERONA szereg wyższych oficerów - generałów i pułkowników - zaczął się od niego wyraźnie odsuwać.

Okazało się więc, że to, co PERON zyskał na popularności w masach, w dodatku najbardziej ciemnych, stracił on na odcinku wojskowym. W warunkach zaś argentyńskich większe znaczenie posiada solidne oparcie w armii, niż sympatje niezorganizowanych mas, które czynnikiem decydującym nie były.

Liczni oficerowie wypowiadają się przeciwko obiorowi PERONA na Prezydenta, gdyż zazdroszczą mu jego błyskawicznej kariery.

## II. STOSUNKI W RZADZIE

1. Dymisja min. Balldrich'a, kierownika resortu Sprawiedliwości i Oświaty, leżała oddawna w planach PERONA. Po dymisji PERLINGERA właśnie BALLDRICH - fanatyk i teoretyk argentyńskiego ultra-nacjonalizmu - mógł być uważany za prawdziwego zwolennika Osi i "nazistę" z przekonania.

Nacjonalistyczna ortodoksyjność BALLDRICHA stanowiła niewątpliwą przeszkodę dla misternej politycznej gry PERONA, którą cechuje w pierwszym rzędzie elastyczność. Czekał on więc na odpowiednią okazję do jego usunięcia, licząc się z tym, że organizacja nacjonalistyczna "RENOVACION", do której BALLDRICH należał, posiadała związki z odłamek młodo-nacjonalistycznym armii, oraz że ojciec ministra, generał BALLDRICH, stał również na czele frakcji wojskowych, współdziałających z tym ruchem.

Okazji do usunięcia BALLDRICH'a dostarczyła jego niedyskrecja. Gdy na jednym z posiedzeń gabinetu omawiana była sytuacja międzynarodowa i gdy została powzięta uchwała co do konieczności dalszych ustępstw w stosunku do USA, BALLDRICH poinformował o tym swoich przyjaciół z Campo de Mayo. FARRELL i PERON dowiedzieli się o tym, co spowodowało natychmiastową dymisję Ministra.

## 2. Stosunki w resorcie Oświaty.

Po dymisji min. BALDRICHA, teka Ministra Oświaty i Sprawiedliwości została zaproponowana generałowi ACCAME, który jednak oświadczył że przyjmie ją dopiero wówczas, gdy teren manewrów zostanie przeniesiony z Campo de Mayo na południe od Republiki, to znaczy gdy ten kłuczowy garnizon przestanie wpływać bezpośrednio na politykę rządu.

Ponieważ minister spraw zagranicznych gen. PELUFFO był oddawna zaniepokojony ultra-nacjonalistyczną i ultra-katolicką polityką, jaka była stosowana w szkolnictwie, a której rzecznikiem był dr. OLME-DO, dyrektor Państwowej Rady Wykształcenia - zdecydował się sam na objęcie teki oświaty, uważając iż akcja tego resortu może zaostrzyć jeszcze bardziej kryzys z USA.

Nuncjatura Apostolska w Buenos Aires odnosi się krytycznie do ultra-katolickiego kursu w szkolnictwie. Nuncjusz FIETTA w rozmowie z działaczem katolicko-radykalnym dr. SAENZ oświadczył, że kurs ten w połączeniu z wybujałym nacjonalizmem wypadł niekorzystnie dla interesów Kościoła. Część winy za to - według mons. FIETTA - ponosi Kurja Arcybiskupia i episkopat argentyński.

## III. RZĄD I SPOŁECZEŃSTWO

1. Sytuacja Perona. Stosunek społeczeństwa do PERONA, który kontynuuje serię swoich radykalno-demagogicznych wystąpień w celu pozyskania mas, charakteryzują następujące momenty:

- a/ PERON jest coraz bardziej popularny w masach nieświadcących i coraz bardziej krytykowany w sferach oświeconych;
- b/ ci, co popierają PERONA na ślepo i wiwatują na jego cześć na wiecach - to nie są bynajmniej najbardziej oświeceni robotnicy, lecz "motłoch" portowy i wielkomiejski, bezrobotni oraz najbiedniejsi i niewykwalifikowani robotnicy fabryczni i rolni.  
Są to te same masy, które w swoim czasie popierały kwitnący w Buenos Aires ruch anarchistyczny, a w ostatnich czasach dawały chętnie posłuch hasłom komunistycznym. Jest rzeczą charakterystyczną, że gdy przedstawiciele najbardziej poważnych związków zawodowych, jak naprz. Metalowców, zjawiają się u PERONA, nie składają mu ozołobitości, lecz domagają się w pierwszym rzędzie uznania i otwarcia swoich syndykatów, zamkniętych przez władze, względnie posiadających ograniczoną możliwość działania.  
Żądania tego rodzaju są nie w smak PERONOWI, który wyznaje w gruncie rzeczy ideologię włosko-faszystowskiego korporacjonizmu oraz zasadę kontroli państwa nad związkami zawodowymi.
- c/ PERON wytwarza coraz bardziej dokoła siebie atmosferę a la IRIGOYEN /Prezydent Republiki z ramienia Radykalizmu/, to znaczy mistykę przywódcy ludowego. Jest to wyrazem, z jednej strony, obmyślanej na zimno gry politycznej, a z drugiej - istotnych przekonań, składających się z mieszaniny poglądów nacjonalistycznych i radykalnych.  
Jest rzeczą charakterystyczną, że na jednym z poufnych zebrani oficerskich w Campo de Mayo PERON wyraził się

że "najbardziej nacjonalistycznymi rządami w Argentynie były w gruncie rzeczy rządy radykalne". W sferach zbliżonych do PERONA twierdzi się, że obiecał on, po swoim obiorze na Prezydenta Republiki, wejść do Casa Rosada /pałac rządowy/ z okrzykiem: "¡ Viva IRIGOYEN! "

Propaganda dla osoby PERONA jest robiona systematycznie za pośrednictwem prasy i radia. M.in. Eva DUARTE - kochanka PERONA w cyklu prelekcji w Radio Belgrano porównywała go z największym bohaterem narodowym, gen. SAN MARTIN.

Wielcy przemysłowcy z północy kraju, reprezentujący głównie przemysł cukrowniczy, są ogromnie zaniepokojeni posunięciami PERONA, jako szefa Sekretarjatu Pracy i Opieki Społecznej. Na skutek nieprzetrzegania ustaw o ochronie pracy - co w warunkach panującego w tych prowincjach prymitywizmu jest rzeczą niezmiernie trudną - są oni karani grzywnami, idącymi w setki tysięcy pesów. Wypowiadają więc oni opinię, że kapitał krajowy znajduje się dziś w jeszcze większym niebezpieczeństwie niż zagraniczny.

#### IV. POLITYKA WĘWNETRZNA

1. M o ż l i w o ś c i   w y b o r ó w, któreby miały usankcjonować wewnętrzny stan rzeczy w państwie oraz stanowić symbol powrotu do normalizacji, znajdują się pod znakiem zapytania. Powzięcie decyzji w tej mierze będzie zależało od szeregu okoliczności natury wewnętrznej i międzynarodowej.

Ewentualność wyborów włączona jest do strategii politycznej PERONA, wyrazem zaś tego są nie tylko zabiegi w kierunku pozyskania mas, lecz również pierwsze kroki w kierunku utworzenia nowej partii politycznej, któraby wysunęła go na Prezydenta.

Partja ta ma nosić nazwę "PARTIDO DEMOCRATICO-SOCIAL" i posiadać charakter t.zw. "jedynej partji" /"partido unico"/. W przypadku zarządzenia wyborów, względnie plebiscytu, zostałaby sporządzona jedna lista kandydatów, zaś głosowanie odbywałoby się przez oddanie kartek "tak" i "nie".

Z punktu widzenia przyszłych wyborów obecne radykalno-demagogiczne posunięcia PERONA tłumaczyłyby się, jako robienie typowej "kieżbasy wyborczej".

Do nowej partji miałyby wejść znaczna część młodszy element Obywatelskiej Unii Radykalnej /UCR/, nastawiona nacjonalistycznie, a której skrajnym wyrazem jest FORJA.

Projekty te nie mogą, rzecz prosta, liczyć na poparcie wybitniejszych leaderów UCR, którym w ten sposób wyrывa się grunt spod nóg. Natomiast liczni trzeciorderni przywódcy Radykalizmu grawitują w sposób wyraźny ku PERONOWI.

Na pierwszym miejscu przyszłego "dwumianu wyborczego" ma figurować PERON. Żadna inna osobistość nie jest dotąd brana pod uwagę. Istnieją natomiast kontrowersje co do osoby przyszłego Wiceprezydenta. Wymieniane są następujące nazwiska:

Wiceadmiral TESAIRE, ambasador w Londynie Miguel A. CARCANO, przywódca Radykalizmu Amadeo SABATINI.

PERON wysłał do SABATINI-EGO zaufaną osobę z zapytaniem:

czy przyjąłby kandydaturę na wiceprezydenta z ramienia przyszłego "partido unico"? SABATINI w zasadzie odmówił, oświadczając iż nie może uniezależniać się od swojej partji, to znaczy od UCR. Nie jest jednak wykluczone, że stanowisko to może on poddać rewizji.

Projekty tego rodzaju spotykają się naogół z ujemną reakcją w środowisku oficerskim. Na jednym z poufnych zebrań pod przewodnictwem gen. REYNOLDS, grupa wyższych oficerów sztabowych wyraziła opinię, że przynajmniej do końca wojny nie należy zarządzać żadnych wyborów.

2. P r a s a. Rozporządzenie rządu o zniesieniu cenzury prasowej posiada znaczenie względne, gdyż odnosi się ono w praktyce tylko do depesz przychodzących i odchodzących - i to z pewnymi ograniczeniami.

Natomiast nie może być mowy o możliwościach otwartej krytyki rządu ze strony prasy; dzienniki orjentuują się doskonale, że tego rodzaju krytykę grożą im b. daleko sięgające represje.

## V. POLITYKA ZAGRANICZNA

Po kulminacyjnym punkcie rozgrywki z USA został wzięty wyraźny kurs na pojednanie się z USA, na ustępstwa oraz na niedrażnienie Waszyngtonu. Ze względu na prezydenckalne ambicje PERONA, jest mu bardziej niż kiedykolwiek nie na rękę dalsze zaostrzanie kryzysu z USA.

Jednym z atutów rządu argentyńskiego w rozgrywce z USA jest fakt, że pomimo wszelkich deklaracji rządów republik południowo-amerykańskich co do solidarności ze Stanami Zjednoczonymi, rządy te de facto sprzyjają pocichu rządowi argentyńskiemu i pomagają mu jak mogą.

Według wiarogodnych informacji - nawet rząd brazylijski popiera nieustępliwość Argentyny wobec USA. Spodziewa się on, że stanowisko to zmusi Departament Stanu do opublikowania deklaracji co do przyszłej polityki USA na terenie Ameryki Łacińskiej po wojnie. Specjalny niepokój wywołują istotne zamiary USA w stosunku do baz.

Według informacji z Brazylii - naogół w kraju tym pogłębia się niechęć do USA z powodu nietaktów niektórych wojskowych amerykańskich i innych funkcjonariuszów, działających na terenie tego kraju.